

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie z wniosku **A. D.**,
o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 lipca 2021 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu
Apelacyjnego w (...) z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującego
w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 lipca 2019 r., sygn. akt XI Ko (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić wnioskodawcę A. D. od poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2019 r. w sprawie o sygn. akt XI Ko (...), Sąd Okręgowy w G. oddalił wniosek skazanego A. D. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie IV K (...) Sądu Okręgowego w G.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik A. D., zarzucając mu „naruszenie art. 552 § 4 k.p.k. poprzez niezastosowanie tego przepisu oraz naruszenie art. 555 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 16 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez błędne uznanie, że podniesienie w niniejszej sprawie przez Prokuratora zarzutu przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”. W oparciu o tak postawione zarzuty wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie do istoty sprawy poprzez zasądzenie na rzecz Wnioskodawcy

dochodzonej przez niego kwoty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r., w sprawie o sygn. akt II AKa (...), Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik A. D.. W wywiedzionym nadzwyczajnym środku zaskarżenia postawił zaskarżonemu wyrokowi zarzuty rażącego „naruszenia prawa procesowego:

- art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na wybiórczym i nienależytym rozważeniu zarzutów zawartych w apelacji obrońcy [chodziło zapewne o apelację pełnomocnika – dopisek SN], co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego,

- art. 552 § 4 k.p.k. poprzez niezastosowanie tego przepisu”,
a także „rażącego naruszenia prawa materialnego – art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 555 k.p.k. w zw. z art. 16 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez błędne uznanie, że podniesienie w niniejszej sprawie przez Prokuratora zarzutu przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o „uchylenie w całości powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co pozwoliło na jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszym zarzucie kasacji skarżący wskazał na nierzetelność kontroli odwoławczej, którą miało odzwierciedlać uzasadnienie wyroku Sądu II instancji. Analiza przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny w (...) kontroli odwoławczej prowadzi do wniosku, że zarzut ten jest oczywiście bezzasadny. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego ponad wszelką wątpliwość wynika, że Sąd ten miał w polu widzenia i należycie rozważył wszystkie podniesionych w apelacji zarzuty, tj. zarówno zarzut obrazy art. 552 § 4 k.p.k., jak i art. 555 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 16 § 1 i 2 k.p.k. Sąd odwoławczy wskazał,

dlaczego uznaje za zasadne stanowisko Sądu I instancji o skuteczności podniesionego w toku postępowania zarzutu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych wnioskodawcy i dlaczego podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w myśl art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów apelacyjnych w sposób syntetyczny i usystematyzowany, co wymusiła poniekąd nieobszerna konstrukcja apelacji i uzasadnienia samych zarzutów.

Dwa pozostałe zarzuty kasacyjne stanowią dosłowne powtórzenie zarzutów apelacyjnych. Dodatkowo jednoznacznie są skierowane do orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Skoro Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, to nie stosował samodzielnie przepisów wymienionych w trzecim zarzucie kasacyjnym a jedynie kontrolował ich zastosowanie przez Sąd Okręgowy. W związku z takim sformułowaniem ww. zarzutów kasacji należy przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykłe postępowanie odwoławcze, ale stanowi rozpoznanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w kierunku wyeliminowania rażących uchybień prawnych.

Niezależnie od powyższego trzeba stwierdzić, że rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego, aprobujące stanowisko Sądu I instancji, jest w pełni prawidłowe. Przepis art. 552 § 4 k.p.k. rzeczywiście wskazuje, że odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, które miało miejsce w niniejszej sprawie, w związku prowadzeniem postępowania w sprawie IV K (...) Sądu Okręgowego w G.. Wskazany przepis nie ma jednak charakteru bezwzględnego, o tyle, że dochodzenie roszczeń przewidzianych w art. 552 § 4 k.p.k. zostało przez ustawodawcę ograniczone terminem przewidzianym w art. 555 k.p.k.

Zawarty w art. 555 k.p.k. roczny termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest cywilnym terminem przedawnienia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., I KZP 38/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 18). W wypadku zgłoszenia żądania odszkodowania i zadośćuczynienia po upływie terminu wskazanego w tym przepisie, upływ tego terminu uwzględnia się jedynie na zarzut podniesiony przez

prokuratora, ale pod warunkiem, że podniesienie zarzutu przedawnienia nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

W orzecznictwie sądowym słusznie wskazuje się, że do okoliczności usprawiedliwiających uchybienie terminowi wskazanemu w art. 555 k.p.k. zalicza się takie, które są całkowicie niezależne od woli wnioskodawcy, m.in. długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, chorobę psychiczną, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., III KK 213/18, i orzecznictwo tam przywołane).

W niniejszej sprawie bezspornie doszło do przedawnienia roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Zgodnie z art. 555 k.p.k. termin ten liczony jest od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której niesłuszne tymczasowe aresztowanie było stosowane. Wyrok w sprawie IV K (...) został wydany dnia 14 czerwca 2006 r. i uprawomocnił się w dniu 8 sierpnia 2006 r. A. D. z wnioskiem o odszkodowanie wystąpił pismem z dnia 17 września 2018 r., a więc po ponad 11 latach od dnia, w którym roszczenie uległo przedawnieniu. Z kolei na oddalenie roszczenia z uwagi na przedawnienie pozwalał zarzut prokuratora zgłoszony przed Sądem I instancji na rozprawie w dniu 3 lipca 2019 r. (k. 52).

Ocena tego zarzutu przez pryzmat art. 5 k.c. w żaden sposób nie prowadzi do wniosku, że jego uwzględnienie byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W pełni prawidłowo tak Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy, wskazywały na specyficzne okoliczności tej sprawy: A. D. już uprzednio w 2010 r., w sprawie XI Ko (...) Sądu Okręgowego w G., ubiegał się o odszkodowanie i zadośćuczynienie lub zaliczenie okresu niesłusznego tymczasowego aresztowania ze sprawy IV K (...) na poczet kary orzeczonej w innej sprawie. Cofnął jednak swój wniosek, wskazując, że „uzyskał to czego się domagał” poprzez częściowe zaliczenie okresu niesłusznego tymczasowego aresztowania (k. 28 akt XI Ko (...)), co spowodowało umorzenie tamtego postępowania (k. 34 akt XI Ko (...)).

W szczególności jednak sprzeczności z zasadami współżycia społecznego pełnomocnik wnioskodawcy upatruje w braku stosownych pouczeń dotyczących

możliwości ubiegania się o odszkodowanie. Nie można jednak przyznać mu w tym zakresie racji. Wypada zauważyć, że żaden przepis nie nakładał na organy procesowe obowiązku pouczenia A. D. o możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Tym samym art. 16 § 1 k.p.k. nie może być w ogóle brany pod uwagę. W odniesieniu do art. 16 § 2 k.p.k. należy przypomnieć, że zgodnie z jego brzmieniem organ prowadzący postępowanie powinien w miarę potrzeby udzielać uczestnikom postępowania informacji o ciążyących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach także w wypadkach, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi. Jak słusznie przyjął Sąd Apelacyjny w tej sprawie, obowiązek pouczenia strony o jej uprawnieniach nie obejmuje wszelkich możliwych, także odległych uprawnień, jakie mogą powstać u strony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1979 r., IV KZ 194/79). Należy przy tym wskazać, że sam wnioskodawca przez lata nie okazywał zainteresowania podjęciem działań w celu dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, a zainteresowany był wyłącznie zaliczeniem niesłusznego tymczasowego aresztowania na poczet innych kar pozbawienia wolności. Trzeba także zaznaczyć, że aktualny pozostaje pogląd Sądu Najwyższego wyrażony już w postanowieniu z dnia 14 grudnia 1979 r., IV KZ 149/79, akceptowany pod rządami obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego (np. w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., sygn. IV KK 172/02), zgodnie z którym organy prowadzące postępowanie karne winny dokonywać pouczeń jedynie o czynnościach procesowych ściśle związanych z prowadzonym postępowaniem, a nie dotyczących postępowań odrębnych, np. odszkodowawczych. Tym samym nie sposób uznać, aby w niniejszym postępowaniu doszło do obrazy art. 16 § 2 k.p.k. W kontekście skuteczności podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia roszczeń i zgodności tego zarzutu z zasadami współżycia społecznego trzeba też podkreślić, co słusznie miał na względzie również Sąd Apelacyjny, że wnioskodawca nie stawiał się na ogłoszenie wyroku w sprawie IV K (...), chociaż nie był wówczas pozbawiony wolności. Dodać należy, że był w tym postępowaniu reprezentowany przez obrońcę. Pomimo tego przez kilka lat od ogłoszenia wyroku w tej sprawie (do 2010 r., kiedy to po raz pierwszy złożył stosowny wniosek, następnie cofnięty) nie wykazywał

aktywności w celu dochodzenia roszczeń wynikających z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Poza zarzutami, w uzasadnieniu kasacji skarżący wskazuje, że sprzeczność z zasadami współżycia społecznego z związku z podniesionym zarzutem przedawnienia wynika także z niedostrzeżenia okoliczności zmiany kwalifikacji prawnej czynu w sprawie IV K (...) Sądu Okręgowego w G., co spowodowało, że tymczasowe aresztowanie w tamtej sprawie było zbyt długie i niesłuszne. Również ten argument jest oczywiście bezzasadny. Fakt zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego A. D., prowadzący do orzeczenia kary pozbawienia wolności, na poczet której nie było możliwe zaliczenie całego okresu stosowanego w tej sprawie tymczasowego aresztowania, spowodował powstanie roszczenia o odszkodowanie. Gdyby nie tamta okoliczność, tymczasowe aresztowanie w sprawie nie miałyby cechy niesłuszności i nie powodowałyby możliwości ubiegania się przez skazanego o jakąkolwiek kompensatę. Jednakże powstanie tego roszczenia było nierozzerwalnie związane z wszystkimi obwarowaniami dotyczącymi dochodzenia roszczeń za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, w tym koniecznością wystąpienia na drogę sądową celem dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia przed upływem terminu przedawnienia. Tak więc wskazaną okoliczność należy rozpatrywać nie przez pryzmat sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, o której mowa w art. 5 k.c., ale w ogóle istnienia roszczenia z art. 552 § 4 k.p.k.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 624 § 1 k.p.k. Zwalniając skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, mając na względzie fakt, że skazany jest pozbawiony wolności, Sąd Najwyższy kierował się przede wszystkim względami słuszności.

Mając na względzie oczywistą bezzasadność wszystkich podniesionych zarzutów, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.